

**Sygn. akt II AKa 160/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Beata Siewielec
Sędziowie:	SA Andrzej Kaczmarek SA Zbigniew Makarewicz (sprawozdawca)
Protokolant	starszy protokolant sądowy Agnieszka Muszyńska

przy udziale Jacka Kuźmy prokuratora Prokuratury Okręgowej w Lublinie delegowanego do Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2012 r.

sprawy **M. P.**

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 18 kwietnia 2012 r., sygn. akt IV K 354/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) orzeczoną wobec oskarżonego karę łagodzi do 10 (dziesięciu) lat;

2) zwalnia oskarżonego od uiszczenia opłaty za obie instancje;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania również od dnia 18 kwietnia 2012 r. do dnia 25 lipca 2012r.;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. W. – Kancelaria Adwokacka w L. 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

V. zwalnia oskarżonego od uiszczenia wydatków za II instancję i określa, że ponosi je Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

M. P. został oskarżony o to, że:

w dniu 5 lutego 2011 r. w mieszkaniu przy ul. (...)

w L., działając z zamiarem zabójstwa P. W. (1) uderzył pokrzywdzonego, co najmniej czterokrotnie nożem o długości ostrza – 12 cm – w klatkę piersiową po stronie lewej, powodując obrażenia w postaci rany przesywającej lewe ramię; ran ciętych grzbietowej powierzchni palca III – ego ręki lewej oraz rany klutej bocznej powierzchni klatki piersiowej po stronie lewej, której kanał przebiegał od strony lewej na prawą, a w przebiegu kanału rany (który kończył się ślepo w świetle prawej komory serca) stwierdzono nacięcie górnego brzegu żebra 6 – ego, ranę przesywającą dolną część górnego płata płuca lewego i ranę mięśnia przegrody międzykomorowej, które to uszkodzenie serca spowodowało masywny krwotok wewnętrzny skutkujący śmiercią P. W. (1), przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio karany za przestępstwo umyślne, z użyciem przemocy,

z art. 197 § 2 k.k. i art. 200 § 1 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie

z dnia 29 maja 2001 r. sygn. akt IV K 1051/98 na karę łączną 4 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w wymiarze powyżej sześciu miesięcy w okresach, m.in. od 14 listopada 2006 r. do 18 lipca 2008 r., od 19 września 2009 r. do 13 stycznia 2010 r. i od 2 listopada 2010 r. do 27 stycznia 2011 r. tj. o przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Lublinie M. P. uznał za winnego tego, że w dniu 5 lutego 2011 r. w L. przewidując możliwość pozbawienia życia P. W. (1)

i godząc się na to uderzył pokrzywdzonego czterokrotnie nożem o długości ostrza 12 cm powodując u niego obrażenia w postaci rany przesywającej lewe ramię, ran ciętych grzbietowej powierzchni palca III – ego ręki lewej oraz rany klutej bocznej powierzchni klatki piersiowej po stronie lewej, której kanał przebiegał od strony lewej na prawą, a w przebiegu kanału rany (który kończył się ślepo w świetle prawej komory serca) stwierdzono nacięcie górnego brzegu żebra 6 – ego, ranę przesywającą dolną część górnego płata płuca lewego i ranę mięśnia przegrody międzykomorowej, które to uszkodzenie serca spowodowało masywny krwotok wewnętrzny skutkujący śmiercią P. W. (1), przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio karany za przestępstwo umyślne, z użyciem przemocy, z art. 197 § 2 k.k.

i art. 200 § 1 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 29 maja 2001 r. sygn. akt IV K 1051/98 na karę łączną 4 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w wymiarze powyżej sześciu miesięcy w okresach, m.in. od 14 listopada 2006 r. do 18 lipca 2008 r., od 19 września 2009 r. do 13 stycznia 2010 r. i od 2 listopada 2010 r. do 27 stycznia 2011 r., czym wyczerpał dyspozycję art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. skazał go na karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 5 lutego 2011 r. do dnia 18 kwietnia 2012 r.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy adw. T. W. kwotę 1697, 40 zł (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt siedem złotych czterdzieści groszy) tytułem wynagrodzenia za wykonaną obronę oskarżonego M. P. z urzędu.

Zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych, które przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Obrońca zaskarżył powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego.

W oparciu o przepisy art. 427 § 1 i 2 k.p.k., art. 437 § 1 k.p.k. i art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił: obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 5 § 2, 7, 92 i 410 k.p.k. poprzez:

1. przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przez niezgodne z zasadami logicznego rozumowania rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, wyrażającą się w przyjęciu błędnej tezy, iż oskarżony wielokrotnie zadawał ciosy pokrzywdzonemu atakując go w sytuacji gdy biegły sądowy lekarz nie potwierdził jednoznacznie, iż oskarżony był stroną atakującą
2. potraktowanie przez sąd zgromadzonych w postępowaniu dowodów jako łańcucha poszlak uzasadniającego przyjęcie popełnienia zabójstwa w zamiarze ewentualnym, podczas gdy w ocenie obrony brak jakichkolwiek dowodów

wskazujących choćby pośrednio na zamiar ewentualny sprawcy, zaś sam fakt ugodzenia nożem pokrzywdzonego nie był okolicznością wystarczająca w ramach zakreślonych normą procesową art. 7 k.p.k., do konstatacji popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść orzeczenia w postaci uznania przez Sąd Okręgowy, iż oskarżony M. P. zadając pokrzywdzonemu P. W. (2) ciosy, w następstwie których pokrzywdzony zmarł, nie działał w stanie obrony koniecznej, co doprowadziło do nie zastosowania w przedmiotowej sprawie art. 25 k.k. podczas gdy zebrany materiał dowodowy oceniany zgodnie z zasadami logicznego rozumowania prowadzi do odmiennych wniosków iż oskarżony w najgorszym przypadku dopuścił się przekroczenia granic obrony koniecznej.

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść orzeczenia w postaci ustalenia przez Sąd Okręgowy, iż przebieg zdarzenia przedstawiony przez oskarżonego jest niewiarygodny ze względu na zadane przez oskarżonego ciosy gdy materiał dowodowy w szczególności dowód z opinii biegłego oraz zeznania biegłego lekarza C. nie dają podstaw do poczynienia takich ustaleń.

3. tj. art. 366 § 1 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez nie odniesienie się przez sąd w treści uzasadnienia wyroku do następujących kwestii:

- stanu trzeźwości oskarżonego i jego możliwości odtwarzania przebiegu zdarzenia

W związku z powyższym, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k. obrońca oskarżonego wnosił o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie
2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

#### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja w zakresie w jakim kwestionuje winę oskarżonego na uwzględnieniu nie zasługuje.

Mimo treści sformułowanych zarzutów apelacja kwestionuje jedynie ustalenia sądu meriti, że oskarżony nie działał w warunkach obrony koniecznej. Powoływane przez apelację orzecznictwo dotyczące obrony koniecznej należy uznać za prawidłowe, lecz może mieć ono zastosowanie jedynie wówczas kiedy sprawca rzeczywiście działał w ramach obrony koniecznej. W sprawie niniejszej obrońca myli działanie w ramach obrony koniecznej z procesem poszlakowym.

Proces poszlakowy ma miejsce wówczas, kiedy nie ma bezpośrednich dowodów winy sprawcy i dopiero łańcuch poszlak, a więc dowodów pośrednich może świadczyć o uznaniu winy oskarżonego. Do takiej sytuacji procesowej mogą mieć odniesienie wywody apelacji dotyczące łańcucha poszlak i alternatywnego łańcucha poszlak.

Natomiast wbrew twierdzeniom zawartym w zarzucie opisanym w pkt 2 apelacji w sprawie niniejszej nie występuje łańcuch poszlak dotyczący działania oskarżonego, lecz dowód osobowy z jego wyjaśnień w których przyznał on fakt zadania obrażeń ciała pokrzywdzonemu.

Mimo zdziwienia apelującego i wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji należy stwierdzić, że sąd meriti w sposób wyczerpujący uzasadnił dlaczego uznał, że oskarżony nie działał w obronie koniecznej (k. 689 – 695, 697 – 698). Apelacja błędnie również interpretuje (k. 715) opinię wydaną przez biegłego W. C.. Wbrew stanowisku skarżącego biegły zarówno podczas rozprawy jak i w złożonej opinii wykluczył możliwość nadziania się przez pokrzywdzonego na wyciągnięty nóż (k. 676v – 677, 615 – 623).

„Wersja przedstawiona przez oskarżonego nie znajduje potwierdzenia

w ustaleniach po sekcji... Mechanizm nadziania się wykluczam w tak określonej sytuacji” (k. 676v – 677).

Apelacja eksponuje jedynie wyrwane z kontekstu jedno zdanie sądu meriti „w ustalonym stanie faktycznym nie może być mowy nie tylko

o działaniu oskarżonego w ramach obrony koniecznej, ale także o przekroczeniu jej granic” co świadczy o braku rzetelności w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i interpretowaniu go w sposób wyrywkowy na korzyść oskarżonego.

Postawione przez apelację pytanie (...) ? znajduje odpowiedź w treści motywów zaskarżonego wyroku i nie wymaga szerszej interpretacji.

Materiał dowodowy dotyczący przebiegu zajścia w sprawie niniejszej jest bardzo ograniczony, co jest typowe dla zdarzeń rozgrywających się wśród osób nadużywających alkohol. Zdarzenie będące przedmiotem osądu rozegrało się jedynie w obecności pokrzywdzonego i oskarżonego, bez świadków postronnych. Wobec śmierci pokrzywdzonego, pozostaje jedynie relacja oskarżonego odzwierciedlająca przebieg zdarzenia. Sąd meriti bardzo szczegółowo przeanalizował wyjaśnienia oskarżonego i dał im wiarę w tej części, w której nie znajdują one kontrdowodów w sprawie. Natomiast odmówił im wiary w tej części, w której pozostają one w sprzeczności z opinią Zakładu Medycyny Sądowej.

Twierdzeniom oskarżonego o ataku ze strony pokrzywdzonego przeczą również zeznania E. M. (sąsiadki oskarżonego) k. 20 – 23, 252 – 255, 463 – 463v która widziała otwarte drzwi do mieszkania oskarżonego, wówczas kiedy zwracała się on do niej o wezwanie Policji i nie słyszała żadnych odgłosów kłótni dochodzących z tego mieszkania.

Nadto z zeznań G. G., który jako pierwszy znalazł się, na miejscu zdarzenia po zaistniałym incydencie wynika, że wracając od sąsiadki oskarżony zamknął mieszkanie od środka, zaś świadek do mieszkania wszedł przez okno. Fakt ten również świadczy o tym, że pokrzywdzony zachowywał się spokojnie, skoro będąc w pełni sprawnym pozwolił oskarżonemu po wezwaniu Policji zamknąć mieszkanie.

Słuszny jest natomiast zarzut apelacji opisany w pkt 3, że sąd orzekający nie ustosunkował się do stanu trzeźwości oskarżonego. Z zeznań świadków przesłuchanych w sprawie E. M., G. G., pracowników medycznych i policjantów wynika, że mimo stwierdzonego stanu nietrzeźwości oskarżony zachowywał się normalnie, reagował na zadawane pytania, zaś G. G. polecił wezwanie pogotowia i policji. Świadczy to o tym, że oskarżony prawidłowo oceniał otaczającą go rzeczywistość.

Natomiast wobec stwierdzenia u pokrzywdzonego 3,92 ‰ alkoholu we krwi i 4,7 ‰ alkoholu (k. 133 – 134) w moczu istnieje bardzo duża wątpliwość czy pokrzywdzony w takim stanie upojenia alkoholowego był w stanie dokonać zamachu na oskarżonego.

Rozstrzygając powyższe wątpliwości zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. na korzyść oskarżonego sąd przyjął zgodnie z jego wyjaśnieniami, że to pokrzywdzony pierwszy posiadał nóż. Natomiast w momencie kiedy oskarżony odebrał ten nóż, pokrzywdzony nie posiadał innych przedmiotów, którymi mógłby zagrozić oskarżonemu (dokonać zamachu na jego zdrowie).

Nie zachodziła więc potrzeba zadania pokrzywdzonemu ciosu nożem i pozbawienia go życia, co oskarżony uczynił.

Powyższe okoliczności w powiązaniu z analizą wyjaśnień oskarżonego w kontekście opinii Zakładu Medycyny Sądowej oraz uzupełniającej opinii biegłego W. C. złożonej w toku rozprawy zasadnie wskazują, że oskarżony M. P. nie działał w warunkach obrony koniecznej i Sąd Apelacyjny stanowisko sądu meriti w tym zakresie w pełni podziela.

Z tego względu zarzuty apelacji, że sąd orzekł w sprawie z obrazą przepisów postępowania oraz w wyniku błędu w ustaleniach faktycznych na uwzględnienie nie zasługuje.

Występujące w sprawie wątpliwości, jak wskazane powyżej, sąd rozstrzygnął zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. na korzyść oskarżonego, ocenił wszystkie dowody istotne przy rozstrzygnięciu sprawy zgodnie z art. 92 i 410 k.p.k. w ramach wymogów i uprawnień art. 7 k.p.k., zaś w przedstawionej ocenie materiału dowodowego Sąd Apelacyjny nie stwierdził błędów natury faktycznej, ani logicznej.

Możliwość przeciwstawienia ocenie sądu odmiennej interpretacji materiału dowodowego sprawy jest uprawnieniem obrońcy, lecz nie świadczy to o tym że sąd meriti orzekł w wyniku błędu w ustaleniach faktycznych.

Sąd pierwszej instancji również prawidłowo ustalił, że oskarżony zarzucanego czynu dokonał działając z zamiarem ewentualnym i Sąd Apelacyjny stanowisko to w pełni podziela.

Zgodnie z art. 447 § 1 k.p.k. złożoną apelację, mimo uznania za niezasadną w zakresie winy, należy uznać za zasadną w zakresie orzeczonej wobec oskarżonego kary. Nie negując okoliczności, które Sąd pierwszej instancji miał na uwadze przy orzekaniu kary wobec oskarżonego, Sąd Apelacyjny uznał, że w sprawie niniejszej istnieją okoliczności uzasadniające złagodzenie orzeczonej kary. Przede wszystkim należy mieć na uwadze, że zgodnie z ustaleniami sądu zajęcie sprowokował pokrzywdzony posiadając w ręku nóż. Nadto należy przyjąć, że po zaistniałym incydencie oskarżony starał się odwrócić jego skutki i zwrócił się w pierwszych słowach skierowanych do G. G. aby wezwał pogotowie.

Powyzsze okoliczności w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadniają złagodzenie orzeczonej wobec oskarżonego kary do 10 lat.

Uwzględniając całokształt omówionych okoliczności i wobec nie stwierdzenia uchybień uwzględnionych z urzędu Sąd Apelacyjny orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

Orzeczenie odnośnie aresztu międzyinstancyjnego uzasadnia art. 63 § 1 k.k., zaś odnośnie kosztów sądowych art. 624 § 1 k.p.k., bowiem oskarżony nie posiada majątku i ma do odbycia stosunkowo długą karę w warunkach izolacyjnych.